

Biblia - mity, czy przesłanie Boga?

Bóg jest jedynym bytem, który aby rządzić, wcale nie potrzebuje istnieć



W naszych czasach nazywanych przez wielu gorliwych katolików "cywilizacją śmierci" w wielu krajach zniesiono karę śmierci lub wprowadzono zwieszenie jej wykonania, wychodząc z założenia, że jest zbyt okrutna i bardziej przypomina zemstę niż karę i zastępuje ją dożywociem.

Nawet za wstrząsające opinią publiczną zbrodnie sąd wymierza karę 25 lat pozbawienia wolności jeśli są przesłanki, że sprawca może się resocjalizować.

Religia to narzędzie, które stawia tezy, by potem poprzez narrację tym tezom bezlitośnie zaprzeczać. Biblia jest podobno dziełem samego Boga. Zacznijmy od tez, które nie budzą wątpliwości wśród jego wyznawców.

BÓG JEST MIŁOŚCIĄ.
BÓG JEST WSZECHMOCNY.
BÓG JEST WSZECHWIEDZĄCY.
BÓG JEST DOSKONAŁY.

Mamy zatem cztery niepodważalne tezy.

Wszelkie inne cechy jak mądrość, sprawiedliwość, roztropność, itp są pochodną wynikającą z tych czterech.

Genialni szachiści potrafią przewidzieć kilkanaście ruchów przeciwnika, Mendelejew opracował swoją tablicę pierwiastków na długo przedtem, zanim zostały one w ogóle odkryte. Kilka miejsc pozostało jeszcze do wypełnienia.

Plutona odkrył amerykański astronom, Clyde Tombaugh w 1930 XX r, mimo, że jest do tej pory niewidoczny z naszej planety, Udowodnił, że musi w naszym układzie słonecznym istnieć ciało o określonej masie, krążące na określonej orbicie. Inaczej orbity pozostałych planet byłyby inne. Dziś istnienie Plutona nie tylko nie ulega wątpliwości, ale udało się odkryć, że posiada księżycy.

Tym i innym geniuszom daleko do Boga, nie dorastają mu do pięt. Mam zatem prawo przypuszczać, że Bóg doskonale potrafi przewidzieć skutki jakichkolwiek działań, w tym własnych. Jest bytem, którego nie dotyczą prawa fizyki, natury i czasu, cokolwiek byśmy przez to rozumieli.

Zacznijmy od raju.

Bóg tworzy Adama z prochu ziemi. Główny produkt został stworzony, a potem Bóg z jego żebra stworzył niewiastę. To był już taki odpad poprodukcyjny, choć z reguły ładniejszy od pierwowzoru. Biegają sobie Adam z Ewą nadzy, zajadają smaczne owoce, beztroska i sielanka. Dookoła dobro, dobro i samo dobro. Bóg ustanawia jednak pierwszy zakaz. Sadzi drzewo dobra i zła i nie pozwala im na zjadanie jego owoców. Przestrzega ich, że spotka ich za złamanie tego zakazu śmierć.

Dwoje ludzi o mentalności dzieci. Nie mają żadnych doświadczeń. Zło, śmierć to dla nich pojęcia abstrakcyjne. Nigdy tego nie doświadczyli. Równie dobrze można im było powiedzieć, że spotka ich ble, ble, ble.

Czuły, kochający ojciec stawia dwoje dzieci przy ruchliwej szosie i zabrania im wchodzenia na jezdnię. Ostrzega ich przed śmiercią. Po czym odchodzi. Dzieci przestrzegają zakazu aż do momentu, gdy pojawia się szatan przebrany za węża. Prowokacja się udaje.

Wszzechwiedzący Bóg nic nie wiedział o knowaniach szatana. Jest zaskoczony. Wpada w gniew.

Gniew Boga to dość absurdalne pojęcie. Gniew jest emocją wynikającą z frustracji. Frustracja jest wynikiem bezsilności. Nigdy nie występuje, gdy coś jest zgodne z naszymi oczekiwaniami. Nawet poważne przykrości jeśli zostały przewidziane rodzą raczej smutek niż gniew.

Wpierw Ewa poznaje zło tego świata. Adam za jej namową też zeżarł ten owoc, ale się chyba dogadali z Bogiem jak facet z facetem, bo nie musi rodzić w bólach, tylko orać w pocie czoła. Zawsze łżej.

Bóg każe im się rozmnażać i czynić ziemię poddaną. Płodzą dzieci. Między innymi Kaina i Abła. Kain zabija Abła, a potem ma żonę i potomstwo. Skąd tę żonę wytrzasnął. Tego nie wie nikt. Chyba któraś siostra rodziła mu kazirodcze dzieci, a może Ewcia. Tak, czy inaczej jesteśmy skażeni grzechem pierworodnym. I dobrze nam tak. Skoro dajemy sobie wmówić bzdury.

Istotą religii jest tworzenie poczucia winy i strachu. Bez tego nie ma rządu dusz. Mity nie wzbudzają we mnie poczucia winy.

Potop

Stwórca (przypomnijmy raz jeszcze WSZECHWIEDZĄCY I WSZECHMOCNY) po czasie jest sfrustrowany i zaskoczony tym co wyrabiają jego stworzone na jego obraz i podobieństwo istoty. Jest zupełnie bezradny. Postanawia zniszczyć świat.

Pojawili się "synowie Boży" zwani gigantami, którzy płodzili dzieci z ludzkimi kobietami. Prawdopodobnie aniołkowie też zasmakowali w seksie i sfruwali na ziemię w poszukiwaniu uciech cielesnych. Wszystko wymknęło mu się z pod kontroli.

Jedynym sprawiedliwym na ziemi był Noe. Jemu i jego rodzinie Bóg daje szansę na przetrwanie. Rodzina liczy razem 8 osób. Każe im wybudować skrzynię (zwaną arką) o wymiarach : długość 300 łokci, szerokość - 50, wysokość 30.

Przyjmując, że łokieć to ok. 50 cm mamy obiekt w wymiarach :

150 m X 25 m x 15 m. Kubatura ok 56 000 m³. Dość spory 5 piętrowy budynek.

I rzekł Pan:

"Z wszelkich zwierząt czystych weź z sobą siedem samców i siedem samic, ze zwierząt zaś nieczystych po jednej parze samca i samicy."

"Bo za siedem dni spuszczę na ziemię deszcz, który będzie padał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, by wyniszczyć wszystko, co istnieje na powierzchni ziemi, cokolwiek stworzyłem" kr 7, 2 i kr 7,4

Ośmiu ludzi w siedem dni pakuje do arki ok. 50 tysięcy gatunków ptaków, 5 i pół tysiąca ssaków, w tym endemiczne, tzn. takie które zamieszkują tylko i wyłącznie określone tereny (np. torbacz zwany diabłem tasmańskim zamieszkuje tylko w Tasmanii, niedźwiedź polarny za kołem podbiegunowym. Kangur jedynie w Australii, a panda w Chinach. Jest ich wiele gatunków, w tym płazy i gady.

Świat owadów to ponad milion gatunków (to tylko te, które udało się skatalogować). Różne źródła podają, iż od 5 do 30 mln gatunków owadów nie zostało jeszcze opisanych naukowo.

W Amazonii dziennie odkrywa się ok. 3 nowych gatunków owadów. Ilość endemicznych idzie w dziesiątki gatunków, w tym wiele jeszcze nieodkrytych.

SIEDEM DNI. Do tego żywność i paszę dla zwierząt. Z uwzględnieniem łańcucha pokarmowego. Na rok, bo tyle wędrował Noe ze swym dobytkiem po wodach.

W sumie miliony zwierząt z zapasami żywności na rok w kubaturze 56 000 m3 pod opieką ośmiu ludzi.

Zawsze słyszę argument, że to możliwe, bo stał za tym Bóg.

Relacja o potopie jest relacją Boga (podobno). Jeśli tak, to uczciwy Bóg nie przekazałby półprawd. Zamieścił by wzmiankę, że część zwierząt sam uratował. Nic takiego nie ma. Napisano:

"I spełnił Noe wszystko tak, jak mu Pan polecił". kr 7,5

Świadek przysięga, że będzie mówił prawdę, całą prawdę i tylko prawdę. Wykluczone by Bóg coś ukrywał. Bóg, twórca tak bogatej fauny i flory opowiada te brednie, czy ludzie tamtej epoki, którzy nie mieli zielonego pojęcia o ilości gatunków?

Można wymyślać brednie, ale nie wypada mieszać do tego Boga.

Noe, jedyny mąż sprawiedliwy i jego rodzina został ocalony.

Mniej znane są jego dalsze losy. Otóż tenże sprawiedliwy założył winnicę, potem się nawalił jak szkop i z gołym zadkiem spał w swoim namiocie. Do namiotu wszedł jego syn Cham. Opowiedział o tym braciom, a ci wzięli płaszcz i idąc tyłem, aby nie oglądać gołego zadka przykryli go. Sprawiedliwy gdy się obudził i dowiedział o tym, wpadł w gniew i ukarał wnuka Kanaana oddając go w niewolę innemu z synów. Wnuk poza tym, że był synem Chama w niczym nie zawinił.

Mając około 10 lat byłem pierwszy raz w planetarium. Typowy seans o naszej planecie, układzie słonecznym, galaktykach i niewyobrażalnie wielkim kosmosie. To było dla mnie ogromne przeżycie. Zdałem sobie sprawę ze swej nicości w zderzeniu z kosmosem i Stwórcą. To chyba ukształtowało mój światopogląd. Byt, który stworzył to wszystko musi być nieprawdopodobnie inteligentny. Dlatego potem miałem kłopoty ze zrozumieniem biblii.

Nie uwierzę, że Bóg upajał się smrodem palonych zwierząt i rozdawał łaski. "Woń miła panu" przewija się w biblii w kilku miejscach.

Nie wierzę, że można go zaszufladkować do postaci "trójcy". Jest w takiej postaci jaką uzna za stosowną.

Nie wierzę, że wystarczy skończyć seminarium duchowne i po pokropleniu wodą święconą przez biskupa człowiek ma moc przemieniania chleba w ciało Boga, a wino w jego krew.

Nie wierzę, że ksiądz ma moc odpuszczania grzechów, a jego obecność w akcie pokuty jest konieczna.

Nie wierzę, że można zamknąć Boga w kościele, zakrystii, czy w tabernakulum.

Nie byłem i do tej pory nie jestem w stanie zrozumieć np. poniższej historyjki:

Wieża Babel.

Ludzie mieli jednakową mowę, posługiwali się takim samym językiem. Zaczęli budować wieżę z wypalanej cegły i smoły. Jej wierzchołek miał sięgnąć nieba. Reakcja Boga jest natychmiastowa.

Rzekł:

"Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe cokolwiek zamierzą uczynić" kr 11,6

Pomieszał języki, rozgonił towarzystwo i było po sprawie.

Stwórca, którego dziełem jest wszechświat, w którym nasza galaktyka, jest pyłkiem wystraszył się "ludzkiej potęgi". Stworzył więcej gwiazd niż ziarenek piasku na kuli ziemskiej i poczuł zagrożenie ze strony kilkuset budowlańców?

Zejdźmy na ziemię. Jobs - twórca jednej z największych korporacji świata karze swojego małego synka, który wspina się z kolegami na jego fotel, bo wydaje im się, że jak tam zasiądą będą zarządzali firmą. Argumentem ma być, że to pycha ludzka została ukarana. Pycha, raczej infantylność i to bez powodu.

Dziś budujemy wieżowce kilkusetmetrowe, w powietrzu lata setki tysięcy samolotów dziennie, a na orbitach krąży tyle obiektów, że zaczyna być tłoczno. Bariera językowa nie ma już większego znaczenia, ale zdajemy sobie sprawę z ograniczeń naszych możliwości poznawczych. To mieszanie języków przypisywane Bogu to też bujda bez resorów.

Gdybym wskrzesił mojego dziadka i przedstawił mu moją wnuczkę pewnie mieliby spore trudności z porozumieniem się, a przecież jedno i drugie posługiwałoby się tym samym językiem. Bóg dalej się mści?

Bóg tworzy prawo.

Księga Wyjścia 22:17

„Nie pozwolisz żyć czarownicy.”

Próżno szukać definicji czarownicy. Źle babie patrzy z oczu, albo jakaś krowa inie dała oczekiwanej ilości mleka - to wystarczający powód by ją spalić na stosie.

W ten oto sposób, religijne matołki nazywający siebie naśladowcami Chrystusa między XV a XVII wiekiem, zabili kilka milionów kobiet oskarżonych o czary. Przed śmiercią często je torturowano, a potem palono żywcem na stosie. Jako tortury stosowano obcinanie rąk lub nóg, oślepianie lub rozszarpywanie rozpalonymi do czerwoności obcęgami. Podczas tortur odmawiano modlitwy, a po egzekucji ucztowano, radując się z uratowanej duszy.

Te intelektualne miernoty przyjmowały zasadę, że zeznania złożone w trakcie tortur są bardziej wiarygodne od tych, których tortury nie poprzedziły. Torturami wymuszano przyznanie się do winy. Życie straciło też wiele kobiet tylko za to, że leczyły ziołami.

Księga Wyjścia 21:15

„Kto by uderzył swego ojca albo matkę, winien być ukarany śmiercią.”

Księga Wyjścia 21:17

„Kto by złorzeczył ojcu albo matce, winien być ukarany śmiercią.”

Wprowadźmy powyższe prawo najszybciej i bezwzględnie w życie. Nie trzeba aborcji i środków antykoncepcyjnych. Za 50 lat wymrzemy.

Księga Wyjścia 27:29

„Jeśli by wół pobódt mężczyznę lub kobietę tak, iż ponieśli by śmierć, wówczas wół musi być ukamienowany, lecz nie

wolno spożyć jego mięsa, właściciel zaś wołu będzie wolny od kary.

Gdy jednak wół bódł i dawniej, i zwracano uwagę na to właścicielowi, a on go nie pilnował, tak iż [wół] zabiłby mężczyznę lub kobietę, to nie tylko wół winien być ukamienowany, ale też i właściciel jego winien ponieść śmierć.”

Księga Wyjścia 35:2

„Sześć dni będziesz wykonywał pracę, ale dzień siódmy (sobota) będzie dla was świętym szabatem odpoczynku dla Pana; ktokolwiek zaś pracowałby w tym dniu, ma być ukarany śmiercią.

Nie będziecie rozpalać ognia w dniu szabat w waszych mieszkaniach.”

Wykonujesz zawód wymagający pracy w dzień święty? Jesteś hutnikiem, pilotem wycieczek, kolejarzem, kelnerem, a może księdzem dla którego to czas wykonywania zwiększonych obowiązków?

Masz przechlapane. Nie zaznasz bratku królestwa niebieskiego. Możesz się cieszyć, że żaden religijny oszołom nie wbił ci jeszcze noża w plecy w imię Boga.

Absurdy religijne.

Ortodoksyjni Żydzi zinterpretowali tak nakaz świętowania, że nie wolno im podróżować więcej niż około kilometra. Zakaz nie dotyczy jednak podróży na wodzie (trudno zatrzymać statek na morzu). Znaleźli jednak sposób. Kupują poduszeczki z wodą, kładą na siedzenie samochodu i jadą kilkaset kilometrów z dupskiem na wodzie. Wszyscy zadowoleni, Bóg, Żyd i rabin.

W Wigilię Bożego Narodzenia temperatura na zewnątrz minus 20 stopni. Spróbuj podgrzać karpia na gazie, zapalić świecę, albo broń Boże napalić w kominku. Dobry, miłosierny Bóg da ci popalić. Kufaję na plecy, pilotkę na łeb, rękawiczki i dni święte radośnie święcić, dzwoniąc zębami.

Księga Kapłańska 20:18

„Jeżeli kto obcuje cielesnie z kobietą mającą miesięczne krwawienie i odsłoni jej nagość, obnaża źródło jej [krwi], a ona też odsłoni źródło swojej krwi, to oboje będą wyłączeni spośród swojego ludu.”

Tu na szczęście jedynie zsyłka na Syberię.

Księga Kapłańska 20:27

„Jeżeli jaki mężczyzna albo jaka kobieta będą wywoływać duchy albo wróżyć, będą ukarani śmiercią. Kamieniami zabijecie ich. Sami ściągnęli śmierć na siebie.”

Kamieniołomy pracowały w czasach biblijnych chyba pełną parą.

Księga Kapłańska 23:13-16

„Wtedy Pan powiedział do Mojżesza:

Każ wyprowadzić bluźniercę poza obóz. Wszyscy, którzy go słyszeli, położą ręce na jego głowie. Cała społeczność ukamieniuje go. Potem powiesz Izraelitom: Ktokolwiek przeklina Boga swego, będzie za to odpowiadał.

Ktokolwiek bluźni imieniu Pana, będzie ukarany śmiercią. Cała społeczność ukamieniuje go. Zarówno tubylec, jak i przybysz będzie ukarany śmiercią za bluźnierstwo przeciwko Imieniu.”

Księga Powtórzonego Prawa 13:7-11

„Jeśli cię będzie pobudzał skrycie twój brat, syn twojej matki, twój syn lub córka albo żona, co na łonie twym spoczywa albo przyjaciel tak ci miły, jak ty sam, mówiąc:

«Chodźmy, służmy bogom obcym», bogom, których nie znałeś ani ty, ani przodkowie twoi – jakiemuś spośród bóstw okolicznych narodów, czy też dalekich od jednego krańca ziemi do drugiego – nie usłuchasz go, nie ulegniesz mu, nie spojrzysz na niego z litością, nie będziesz miał miłosierdzia, nie będziesz tał jego przestępstwa.

Winienesz go zabić, pierwszy podniesiesz rękę, aby go zgładzić, a potem cały lud.

Ukamienujesz go na śmierć, ponieważ usiłował cię odwieść od Pana, Boga twojego, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.”

Wszchemocny i wszechwiedzący byt wyraźnie boi się małego, nic znaczącego człowieczka, który nijak nie może mu w niczym zagrozić. Jeśli jest wszechmocny to nie ma innych bogów, bo nie może być dwóch ośrodków dysponujących wszechmocą. Skąd zatem ten paniczny strach. A przecież BÓG jest MIŁOŚCIĄ!!!

Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie jest bezwstydną, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą.

Stuletnia sparaliżowana staruszka na wózku pomstuje na Obamę. Ten wysyła jednostki komandosów, głowice nuklearne, flotę i najnowsze myśliwce, angażuje całe społeczeństwo amerykańskie. Pielgrzymki z kamieniami w rękach idą zakatrupić babcię, bo ta usiłowała ich odwieść od przywódcy. Babcia kaput. Media światowe pieją z zachwytu, komitet noblowski przez 10 kolejnych lat przyznaje Pokojową Nagrodę, Putin wręcza mu Order Lenina. Szał. Wszyscy są zachwyceni i obamobojni. Obama sprawiedliwy, Obama wielki, Obama Miłosierny.

Księga Powtórzonego Prawa 22:13-21

„Jeśli ktoś poślubi żonę, zbliży się do niej, a potem ją znienawidzi, zarzucając jej złe czyny, i zniesławi ją mówiąc: «Poślubiłem tę kobietę, a zbliżywszy się do niej, nie znalazłem u niej oznak dziewictwa,

wtedy ojciec i matka młodej kobiety zainoszą dowody jej dziewictwa do bramy, do starszych miasta.(...)»

Lecz jeśli oskarżenie to okaże się prawdziwym, bo nie znalazły się dowody dziewictwa młodej kobiety, wyprowadzą młodą kobietę do drzwi domu ojca i kamienować ją będą mężowie tego miasta, aż umrze, bo dopuściła się bezceństwa w Izraelu, uprawiając rozpustę w domu ojca. Usuniesz zło spośród siebie.”

Chrześcijaninie, jeśli twoja żona nie była dziewicą, biegiem do teściów, nie mają dowodów, lecis po kolegów i kamieniami ją po łbie, a potem po zasiek pogrzebowy. Bóg tak chce.

Zasady jakimi powinni kierować się chrześcijanie są czyste jak łąka. Wszystkie wynikają bowiem z Biblii – Świętej Księgi napisanej przez samego Boga.

Bóg raczej zdania nie zmienił, więc zapewne popełniasz ciężki grzech jedząc zająca, schabowego, albo kurczaka. Nie wspomnę o małżach, ostrygach, rakach. Jadłeś - niebo przepadło, albo wymiotuj.

Księga Kapłańska 11:1-8

„Następnie Pan powiedział do Mojżesza i Aarona:

«Tak mówcie do Izraelitów: Oto zwierzęta, które będziecie jeść spośród wszystkich zwierząt, które są na ziemi:

Będziecie jedli każde zwierzę czworonożne, które ma rozdzielone kopyta, to jest racice, i które przeżuwa.

Ale [następujących zwierząt], mających rozdzielone kopyta i przeżuwających nie będziecie jedli: wielbłąd, ponieważ przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta - będzie dla was nieczysty;

- świstak, ponieważ przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta - będzie dla was nieczysty;
- zając, ponieważ przeżuwa, ale nie ma rozdzielonego kopyta - będzie dla was nieczysty;
- wieprz, ponieważ ma rozdzielone kopyta, ale nie przeżuwa - będzie dla was nieczysty.

Nie będziecie jedli ich mięsa ani dotykali ich padliny - są one dla was nieczyste.”

Księga Kapłańska 11:12

„Wszystkie istoty wodne, które nie mają płetw albo łusek, będą dla was obrzydliwością.”

Księga Kapłańska 11:21

„Ale będziecie jeść spośród czworonożnych latających owadów tylko te, których [tylne] kończyny wystają ponad nogami [przednimi], aby [mogły] skakać na nich po ziemi.”

Czyli pchłami chyba można się opychać.

Księga Kapłańska 11:41

„Wszelkie małe zwierzęta, które pełzają po ziemi, są obrzydliwością - nie wolno ich jeść!”

No i dograł się wąż za te ekscesy w raju.

Księga Kapłańska 12:3

„Ósmego dnia [chłopiec] zostanie obrzezany.”

"Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano mu imię Jezus, którym je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie". Łukasz 2.21

Obrzezanie w naszej kulturze chrześcijańskiej wywołuje raczej dwuznaczne uśmiešky i żarty.

Księga Kapłańska 13:45

„Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: "Nieczysty, nieczysty!"

Po co leczyć, podrzeć mu ubranie, rozczochrać i kazać mu wrzeszczeć. Bóg tak chce.

Księga Kapłańska 17:12

„Dlatego dałem nakaz Izraelitom: Nikt z was nie będzie spożywał krwi. Także i przybysz, który się osiedlił wśród was nie będzie spożywał krwi.”

Precz z kaszanką, czerniną i tatarem.

Księga Kapłańska 19:19

"Będziecie przestrzegać moich ustaw:

Nie będziesz łączył dwóch gatunków bydła.
Nie będziesz obsiewał pola dwoma rodzajami ziarna.
Nie będziesz nosił ubrania utkanego z dwóch rodzajów nici."

A teraz zobacz na metce z ilu rodzajów nici zostały utkane twoje spodnie, być może nieświadomie popełniasz zbrodnię przeciwko Bogu !Pszennyto to nasienie samego szatana. Muł jako potomek konia i oślicy to szatan w bydlej skórze.

Księga Kapłańska 19:26

„Nie będziecie jeść niczego z krwią. Nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa. Nie będziecie uprawiać czarów.”

Wróżki i prestigitatorzy na stos.

Księga Kapłańska 19:27

„Nie będziecie obcinać w kółko włosów na głowie. Nie będziesz golił włosów po bokach brody.”

No tu ponad 90 % katolików grzeszy niemilosiernie. Aż dziwne, że Bóg nie rzuca w nich granatami. Nie grzeszy ta/ten z brodą co wygrał/wygrała Eurowizję. Conchita Wurst. Boków brody nie goli. Może pójdzie do nieba.

Księga Kapłańska 19:28

„Nie będziecie nacinać ciała na znak żałoby po zmarłym. Nie będziecie się tatuować. Ja jestem Pan!”

???

Księga Kapłańska 21:13

„Kapłan (...) Za żonę weźmie tylko dziewicę.”

Dlaczego w kościele katolickim kapłan nie może mieć żony? Dziewice im nie odpowiadają?

Księga Kapłańska 21:18-21

„Żaden człowiek, który ma skazę, nie może się zbliżyć - ani niewidomy, ani chromy, ani mający zniekształconą twarz, ani kaleka, ani ten, który ma złamaną nogę albo rękę, ani garbaty, ani niedorozwinięty, ani ten, kto ma bielmo na oku, ani chory na świerzb, ani okryty liszajami, ani ten, kto ma zgniecione jądra. Żaden z potomków kapłana Aarona, mający jakąś skazę, nie będzie się zbliżał, aby złożyć spalaną ofiarę Panu. On ma skazę - nie będzie się zbliżał, aby ofiarować pokarm swego Boga.”

Mógłby zakłócić smród palonych zwierząt. Woń miłą Panu.

Masz wroga i pragniesz zemsty - Bóg ci to ułatwi. Obetnij mu członka, albo gnieć jądra.

Księga Powtórzonego Prawa 23:2

"Nikt kto ma zgniecione jądra lub odcięty członek, nie wejdzie do zgromadzenia Pana."

I List do Koryntian 11:14

„Czyż sama natura nie poucza nas, że hańbą jest dla mężczyzny nosić długie włosy”

Długie włosy są be, długie brody są cacy.

Jak uzdrowić trędowatego?

Księga Kapłańska 14:3-7

„a kapłan wyjdzie poza obóz. Jeżeli kapłan stwierdzi, że trędowaty został uzdrowiony z choroby trądu, to kapłan każe, żeby ten, który ma być oczyszczony, przyniósł dwa ptaki żywe, czyste, kawałek drzewa cedrowego, nitki karmazynowe i hizop. Potem kapłan każe zabić jednego ptaka nad naczyniem glinianym napełnionym żywą wodą. Następnie weźmie drugiego ptaka, żywego, wraz z kawałkiem drzewa cedrowego, z nitkami

karmazynowymi i z hizopem i zanurzy to wszystko razem z żywym ptakiem we krwi ptaka zabitego nad wodą żywą. Potem pokropi siedem razy tego, który ma być oczyszczony z trądu i w ten sposób oczyści go. A ptaka żywego wypuści na pole.”

Brakuje jeszcze suszonych myszy, rozkładających się nietoperzy, baraniego łoju i odchodów tchórza.

Księga Mądrości 1:15-16

„Bo sprawiedliwość nie podlega śmierci. Bezbożni zaś ściągają ją na siebie słowem i czynem, usychają, uważając ją za przyjaciółkę, i zawierają z nią przymierze, zasługują bowiem na to, aby być jej udziałem.”

Grzech wiedzie do śmierci.

10 najbardziej ateistycznych państw to:

Szwecja, Wietnam, Dania, Norwegia, Czechy, Japonia, Finlandia, Francja, Korea Południowa i Estonia. Średnia długość życia w tych państwach to 77 lat.

10 najbardziej chrześcijańskich państw na świecie (nie licząc Watykanu):

Namibia, Mołdawia, Armenia, Filipiny, Ekwador, Kolumbia, Wenezuela, Chile, Boliwia i Paragwaj. Średnia długość wynosi: 64 lat

Jakość opieki medycznej, a nie ilość zdrowasiek.

Biblia niejednokrotnie mówi o zakazie kultu wizerunków Boga.

Nie ma wątpliwości, że modlenie się do rzeczy materialnych, klękanie przed nimi, oddawanie im czci, jest GRZECHEM!

Dzięki temu co roku ok. 4,5 mln. pielgrzymów modli się do obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, obdarowując ją cennymi wotami w postaci złotej i srebrnej biżuterii.

Mnisi te wota należące do Najświętszej Maryji Panny Zawsze Dziewicy paczkują i wysyłają wielbłędami do nieba. Tam NMP przymierza przed lustrem i się raduje w chwilach przerw pomiędzy modlitwami. Ach jaki śliczny wisiorek, a ta bransoletka, cudowna. I przechodzi to przez ucho igielne.

Zakaz oddawania czci bałwanom skutkuje takimi zachowaniami:

<https://www.youtube.com/watch?v=f3fzy4H4VyY>

Jak widać ludziom można tak wyprać mózgi, że będą płacić i jeszcze całować po rękach.

Pismo święte i kobiety.

„Jeśliby ktoś sprzedał swą córkę w niewolę jako niewolnicę, nie odejdzie ona, jak odchodzą niewolnicy. A jeśliby nie spodobała się panu, który przeznaczył ją dla siebie, niech pozwoli ją wykupić. Ale nie może jej sprzedać obcemu narodowi, gdyż byłoby to oszustwem wobec niej. Jeśli zaś przeznaczył ją dla syna, to niech uczyni z nią, jak prawo nakazuje obejść się z córkami. Jeśli zaś weźmie sobie inną, nie może tamtej odmawiać pożywienia, odzieży i wspólnego mieszkania. Jeśli nie spełni wobec niej tych trzech warunków, wówczas odejdzie ona wolna bez wykupu.”

Nie ma nic złego w sprzedaniu swojej córki do burdelu, byle nie do Hamburga, bo to obcy naród.

Różnice między mężczyznami, a kobietami znakomicie widać w 12 rozdziale Księgi Kapłańskiej.

„Dalej powiedział Pan do Mojżesza: Powiedz do Izraelitów: Jeżeli kobieta zaszła w ciążę i urodziła chłopca, pozostanie przez siedem dni nieczysta, tak samo jak podczas stanu nieczystości spowodowanego przez miesięczne krwawienie. Ósmego dnia [chłopiec] zostanie obrzezany. Potem ona pozostanie przez trzydzieści trzy dni dla oczyszczenia krwi: nie będzie dotykać niczego świętego i nie będzie wchodzić do świątyni, dopóki nie skończą się dni jej oczyszczenia.

Jeżeli zaś urodzi dziewczynkę, będzie nieczysta przez dwa tygodnie, tak jak podczas miesięcznego krwawienia. Potem pozostanie przez sześćdziesiąt sześć dni dla oczyszczenia krwi.”

Tak więc z Biblii wynika, że dziewczyny/kobiety są 2 razy bardziej nieczyste od mężczyzn! Jaka precyzja obliczeń.

A teraz wyobraź sobie, że z jakiś powodów uczestniczysz w bójkę ze swoim bratem. Twoja żona chcąc ci pomóc, pociągnęła bijącego za krocze.

„Jeśli się bić będą mężczyźni, mężczyzna i jego brat, i zbliży się żona jednego z nich i - chcąc wyrwać męża z rąk bijącego - wyciągnie rękę i chwyci go za części wstydlive, odetniesz jej rękę, nie będzie twe oko miało litości.”

Chrześcijaninie pamiętaj masz odrąbać jej rękę.

"Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim."

Biblia nie raz stawia mężczyznę nad kobietą. Sam Bóg emanuje seksizmem.

Ale dlaczego właśnie kobiety?

No bo to Ewa skusiła Adama do grzechu.

Jak chrześcijanie wypełniali taką wolę Boga?

A no w II wieku Klemens z Aleksandrii

„Każda kobieta powinna być przepelniona wstydem przez samo tylko myślenie, że jest kobietą”.

W VI wieku filozof Boethius: "kobieta jest świątynią zbudowaną na bagnie."

Jeszcze w tym samym wieku biskupi na soborze w Macon, głosowali czy kobiety mają duszę.

Odo z Cluny : „obejmować kobietę to tak jak obejmować wór gnoju”.

św. Tomasz z Akwinu: „nic bardziej wadliwego nie było zrobione w pierwszym stworzeniu rzeczy; kobieta nie powinna być wtedy stworzona”.

Czymże jest mój artykuł w porównaniu z krytyką świętego. Dzieło Stwórcy zdewaluowane doszczętnie.

„Kobieta ma się do mężczyzny tak, jak rzecz niedoskonała i ułomna (imperfectum, deficiens) do rzeczy doskonałej (perfectum)”.

Ortodoksyjni Chrześcijanie, twierdzili że kobiety są winne wszystkich grzechów, a Luteranie pisali rozprawy teologiczne, czy w ogóle są istotami ludzkimi.

Papież Pius II:

„Gdy widzisz kobietę, myśl, że to diabeł! Jest ona rodzajem piekła”.

Teolog katolicki – Ries

„Kościołowi katolickiemu i tylko jemu zawdzięcza kobieta chrześcijańska swą prawdziwą godność.”

"Dlatego jest słuszne i sprawiedliwe, że również kobieta okazuje swą wdzięczność kościołowi"

Do tej pory najwyższym wyróżnieniem w kościele dla mniszki jest pranie kardynalskich gaci. Życie w celibacie spowodowało nieodwracalne zmiany w mózgach tych panów. A może baby dały im tak w kość, że zostali mnichami.

Bóg jest: miłosierny pod warunkiem, że nie wchodzi mu się w drogę i przestrzega jego zasad, co nazywa wolną wolą.

W jaki sposób Chrześcijaństwo opanowało prawie pół świata i dziś jest największym systemem wierzeń na świecie? No i w jaki sposób utrzymało się przez 2 tysiące lat? W bardzo prosty sposób, stosując kilka sztuczek.

Krucjaty.

Krucjaty, Wyprawy Krzyżowe, czyli wojny Chrześcijan przeciwko innym religią, były prowadzone od VIII do XV wieku. Celem było odzyskanie terytorium, wzbogacenie kościoła poprzez grabieże i nawrócenie (podporządkowanie) miejscowej ludności.

Chrześcijaństwo dysponowało ogromnym wojskiem, często zatem dobrowolnie przechodzono na ich wiarę. Wybierano chrzest zamiast egzekucji.

W 638 r. Szósty sobór w Toledo nakazał przymusowe ochrzczenie wszystkich Żydów w Hiszpanii.

Nie był to jedyny taki przypadek, gdzie siłą chrzczono niewiernych.

Gdy w 1492 roku Kolumb odkrył Amerykę, inkwizycja szybko dotarła również tam. Misjonarze, mający podobno

nauczać wiary w Chrystusa zabijali Indian, którzy nie chcieli przyjąć chrześcijaństwa.

Przed głoszeniem słowa bożego w Meksyku żyło 11 milionów Indian, po 100 latach - 1,5 miliona. Jak przybyli misjonarze mieli biblię, a Indianie ziemię, kazali Indianom zamknąć oczy i wspólnie się modlili, po modlitwie misjonarze mieli ziemię, a Indianie biblię.

Jose de Anchieta - portugalski misjonarz zwykł mawiać „Miecz i żelazny pręt to najlepsi kaznodzieje”. Delikatnie mówiąc miał na sumieniu wielu Indian.

Papież Jan Paweł II przeprowadził beatyfikację misjonarza nazywając go „Apostołem Brazylii, wzorem dla całej generacji misjonarzy i siebie samego.” Dziś żelazny Jose de Anchieta jest błogosławionym Kościoła Katolickiego.

Interes korporacji zwanej kościołem jest najważniejszy.

”Nie wiem, ile wytworzyliśmy niedorzecznych kodeksów postępowania i bezsensownych wierzeń religijnych; nie wiem też, jakim sposobem wryły się tak głęboko we wszystkich krajach świata w umysł człowieka; warto jednak zaznaczyć, że wierzenie wpajane w pierwszych latach życia, gdy mózg jest wrażliwy, staje się niemal instynktem; a zasadniczą cechą instynktu jest to, że się go słucha niezależnie od tego, co mówi rozum.” - Karol Darwin.

Widmo piekła.

„Religia jest oparta przede wszystkim i głównie na strachu.” Bertrand Russel

Piekło to miejsce gdzie grzesznicy będą się smażyć przez wieczność, bo jak inaczej można zmusić ludzi do wiary, jak nie poprzez strach przed wiecznym bólem?

Miłosierny wymyślił karę wiecznych tortur. Mamy wolny wybór, albo podporządkować się, albo miliardy lat tortur za takie zbrodnie jak na przykład brak spowiedzi. To nic, że wyznałeś Bogu swe grzechy. Nie było przy tym przedstawiciela KK w osobie księdza. Spowiedź nie ważna, brak sakramentu i szlaban.

Łagodzi to dogmat o czyścicu wprowadzony na soborze Florenckim i Trydenckim w XV i XVI w. Od tej pory grzesznicy po pokucie, mogą trafić do nieba, a Bóg stał się miłosierny, przynajmniej w sprawie nieba. I jest jeszcze jedna korzyść. Można iść do księdza i dać na mszę (co taska, nie mniej niż ...) i duszyczka w czyścicu po wieczornym apelu może przesunąć się o jedno miejsce, albo i nie. Kart gwarancyjnych nie dają.

Nauka jednak zaczęła kłócić się z biblią. Co zrobił kościół? To co umie najlepiej.

W 1600 roku na stosie został spalony Giordano Bruno, gdyż głosił że wszechświat jest nieskończony i jednorodny, 33 lata później Galileusz cudem uniknął spalenia na stosie za głoszenie zasady heliocentryzmu, potwierdzającej teorię Kopernika.

W 1990 roku, Joseph Ratzinger - wtedy jeszcze kardynał - oświadczył w Parmie:

"proces kościelny przeciwko Galileuszowi był uzasadniony i sprawiedliwy".

Sam Mikołaj Kopernik miał problemy z kościołem. Jego dzieło „O Obrotach Sfer Niebieskich” zostało wpisane do indeksu ksiąg zakazanych w 1616 roku i spędziło tam 123 lata.

To nic, że zrozumieli to dzieło wszyscy, łącznie z Kubusiem Puchatkiem i Koziołkiem Matołkiem. Kościół był nieugięty, a Kopernik wykłęty. To w niczym nie przeszkadza, aby uznawać papę za nieomylnego.

Sam indeks ksiąg zakazanych zawierał ponad 4 tysiące tytułów ksiąg zakazanych z różnych przyczyn, najczęściej była to herezja, polityczna niepoprawność, lub problematyka seksu. Za posiadanie takiej książki można było stracić życie.

Niesławny Indeks Ksiąg Zakazanych został zawieszony (nie odwołany) dopiero w 1966 roku.

Zastanów się, czy aby na pewno osiągniesz zbawienia poprzez ślełą wiarę i bezwzględne posłuszeństwo wobec ksiąg kościoła.

Rozum bez wiary prowadzi do pychy, ale wiara bez rozumu do rozpacz.

Biblia jest pełna sprzeczności i ocieka krwią. Posługując się nią można usprawiedliwić każdą zbrodnię. Jeśli wierzysz w takiego Boga twoja sprawa. Mój Bóg nie ma z nią nic wspólnego, podobnie jak z żadną inną religią.

Kto sobie kpi z Boga. Na pewno nie ja.

Na koniec puenta składająca się z dwóch przeciwstawnych na pozór pozycji - ateisty i świętego.

„Bóg jest jedynym bytem, który aby rządzić, wcale nie potrzebuje istnieć” - Charles Baudelaire

Ponieważ nie możemy stwierdzić, czym jest Bóg, lecz jedynie czym Bóg nie jest, a więc nie możemy rozważać, jaki Bóg jest, ale tylko, jaki nie jest. - św. Tomasz z Akwinu — Przebudzenie (Milczenie)

Autor: Hamilton Starszy

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl